

KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 10. Pazdziernika V. S. ROKU 1808.

WILNO VS. d. 10 września. Rząd Gubernski Wileński uwiadania, że Szlacheckie Seymiki, w tej Gubernii wkrótce odbywać się powinny, skutkiem urzędzenia przez Rząd Czerwński uczy-nionego, a przez JW. Woennego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego Korsakowa potwierdzonego; odroczone zostały do nowego roku. Ponieważ JW. Marszałkowie zatrudnieni będą w Rekrutskich Kom-missyach, a szlachta oddawaniem rekrutów od 1 Pazdziernika do stycznia R. 1809. Po skończe-niu zatem naboru zjechać się mają obywatele do Miasta Gubernskiego Wilna w pierwszych dniach stycznia, a przystąpić do wyboru Urzędników d. 7. Seymiki w Gubernii Grodzieńskiej zaczną się dnia 10 stycznia.

S. PETERSBURG V. S. d. 25 Września. Dalsze czynności wojsk Rossyjskich w Finlandyi. Wszystkie poruszenia armii naszej przeciwko nie-przyjacielowi najpomyślniejszy skutek wzięły. Wszystkie usiłowania Szwedów daremnemi były. Na morzu i lądzie zwyciężkim orężem J. J. Mci zwalczeni; czy wysiadali na brzegi, czy w srodek kraju wdzierali się, wszędzie odparci, i zewsząd wygnani. 12 Września główna kwatera nasza prze-niesiona do Gamle - Karlebi.

Korpus GL. Kamińskiego z rozdzielony był na trzy części. Pierwsza Półkownia Wlastowa, złożona z półku 24 strzelców, batalionów Wieliko-luckiego i Nizowskiego, szwadrona dragonów i ko-zaków, postępowała od Percho drogą do Gamle; druga pod dowództwem GM. Kozackowskiego, ma-iąca półk 26 strzelców, bataliony Kałuzki i Azo-wski, szwadron Ułanów i kozaków, przedsięwzięła przebić się przez Niderherm do Nikarlebi; trze-cia podzielona na trzy oddziały, przez trzech wo-dzów, GM. Demidowa, GM. Uszakowa, i GM. Jan-kowicza prowadzone, stanowiła główny korpus, który pędził nieprzyaciela przez Jlistaro. Półkownik Kulniew przedniej straży dowodził. Ta z oddziałem GM. Demidowa, znosząc wszędzie forpoczty nieprzya-cielskie, scigała Szwedów z obu stron rzeki do Jli-staro i Lilkiro. Tegoż dnia 30 sierpnia zbudowa-no prom dla przewiezienia artylleryi GM. De-midowa. Tem czasem nieprzyaciel rozłożył wszy-stkie swoje siły pod Lilkiro d. 31 sierpnia. Prze-dnia straż wzmocniona była półkiem Permskim mu-szkietyerskim i dwoma 12 funtowemi działami. Biełozerski muszkietyerski półk i szwadron Uła-nów GM. Jankowicza, posłane zostały do GM. De-midowa. Zbliżony do korpusu oddział GM. Usza-kowa miał iść brzegiem lewym rzeki. GL. Graf Kamiński z odebrawszy przez pikiety wiadomość, że nieprzyaciel rozłożył się pod Lilkiro, rozka-zał forpocztom przebiec pod same stanowisko Szwedów; chciał zebrawszy dokładną wiadomość u-

czynić potrzebne przygotowanie do ataku. O 12 z południa ruszyły straż przednia Kulniewa, od-dział GM. Demidowa, i za nimi reszta korpusu. Wojska nasze zhaydowały wszędzie mosty spalone, jednak w pięć godzin stanęły w Lilkiro. Tu z za-dziwieniem widziały, opuszczone szańce, okopy, ba-terye, które zapowiadały gotowość do długiej i upornej obrony.

Ukrył nieprzyaciel miejsce ustępu swojego. Dla uniknienia zdrady GM. Jankowicz odebrał po-lecenie pilnować z półkiem Biełozerskim i bata-lionem 25 strzelców półku, drogi pod Tawrioki przez Laychilo do Toli idącej. Przednia straż P. Kulniewa posłana drogą do Nikarlebi: oddział GM. Demidowa został się o 2 wiorsty od Lilkiro na-drodze ku Wazie. Oddział GM. Uszakowa był na prawej stronie rzeki dla wspierania przedniej stra-ży. Reszta później.

WIEDEN d. 17 września. Obywatele po-życzący skarbowi swoje summy, wybrać mogą pod hipotekę tę dobra iakie zechcą. Procent piąty co rok odbierać będą. Bez oznaymienia, w lat 10 kapitał odbiorą, za oznaymieniem, w miesiący sześć Franciszek z Cesarzową powrócili szczęśliwie z Komorfy do Presburga. Arcy Xiężna Marya Elzbie-ta, córka Maryi Teressy, i jej cnot dziedziczka, w roku 65 życia, umarła w Linzu dnia 22. Dwór wdziewa żałobę na dni 42.

Z pod Triestu eskadra Angielska ku brzegom Hiszpańskim oddaliła się. Wielkie poruszenia wi-dzieć się dały w wojskach Francuzkich we Wło-szach. Kurjerowie Paryscy i naszego dworu na-wzajem często przeiezdzały. Piąty korpus wiel-kiej armii pod dowództwem M. Mortier X. Trewiś na przechodzić prowincją Bareuth. Wezwani są zatem obywatele do przyjęcia Francuzów, którzy karność najwyższą zachowują. W. X. Wurtz-burski, X. Stephanie Napoleon z X. następcą Ba-deńskim swym mężem, X. Nassau z córkami, Feld Marszałek Austriacki Manfredini, i wielu innych zgromadziło się do Frankfortu, kędy Napoleon ma przeiezdzać. Przednia straż korpusu Marszałka Mortier już tedy przechodziła.

Król Westfalski całą konskrypcją do chragwi powołał. Korpus Hiszpański w Danii rozbroiony przechodzić będzie Kasel. 32 Officerow tego na-rodu w okolicach tegoż miasta rozkwaterowano. Wszyscy Zandarmowie ruszyli z Westfalii do Hisz-panii. Fortyfikacye miasta Ołomunca mają być roz-ciągnięte i powiększone; Heiligenberg złączony z twierdzą zostanie. Po uzupełnieniu fortyfikacyow Ołomuniec należyć będzie do pierwszego rzędu For-tec. Przyprowadzono do Berlina kilkaset ieńców Hiszpańskich. Dnia 26 Napoleon przybył do Cassel i fortifikacye tameczne oglądał, o godzinie 4 do

Erfurt wyjechał. Woyska Francuzkie i północne do Gotha na wozach przybyły w tak wielkiej liczbie, że 600 koni pod Niebem na placach nocowało.

LONDYN d. 9 września. Przyszła z Portugalii wiadomość o trzech bitwach między naszymi a Francuzkami wojskami stoczonych dnia 16, 17 i 21 sierpnia. W tych utraciliśmy wielu Officerów, 400 żołnierzy a 600 mamy rannych. Dzielnie Francuzi walezyli. Główna naszych wojsk kwatera była d. 17 w Villa Verde. Gdy nasi na pół dnia drogi cofnęli się dnia 21 uderzyli Francuzi pod Vimiera z niewypowiedzianym męstwem. Regiment zosty dragonów do szczytu prawie wycięty został. Wiele ucierpiały regimenta Podpółkownika Lake i Taylor, którzy oba polegli w boju. Niemamy prawie żadnej kawalerji; u Francuzów jest liczna. Zabrał nieprzyjaciel ięńców naszych od 400 do 500. Po bitwie d. 21 zgromadziliśmy nasze woyska nad morzem pod Ma-ceira. Wielką liczbę chorych mamy. Francuzi zdają się wzmacniać w pierwszym ich stanowisku. Jazda francuzka bardzo straszna, ma przy sobie dział polowych 60. Piechota nasza jest liczniejsza po przybyciu G. Moore. Jeżeli prawda że G. Junot Xze Abrantes zamienił fortifikacye S. Julien w oszańcowany oboz, osmiuset działami osadzony, i sprowadził do niego na pół roka żywności, rzecz widoczna, że chociażby z terazniejszego stanowiska został wyparty, bezpieczny stanie w obozie; tem czasem Francuzi przez Duro oskrzydlić nas pospieszają. Rozsądni mniemają, że nasze rozporządzenia, są zapóźne, naresztę ze smutkiem wyznać musimy, że korpus G. Spencer zupełnie zniesiony, lubo to pewna, że Xze Abrantes nieprowadził do boju jak tylko część wojska swojego.

Posłano do Cork rozkazy, aby woyska natychmiast na okręta siadały i na morze płynęły. Doniesienia G. Wellesley o bitwach d. 17 i 21 przedstawionymi znalazły się, 13 dział Francuzom zabranych nieczynią nam chwały; są to działa żelazne przez Francuzkie forpocztę z Zamkow Portugalskich dobyte. Podług wiadomości z Paryża odebranych, miał oświadczyć Napoleon, że los Hiszpanii jest nieodmiennie postanowiony, i że w tem celu użyje siły. Nie będą więc Hiszpani narzekać na zdradę Francuzów, bo gdy ta im chybiła, uciekała się do gwałtu otwartego. Lecz to będzie przestroga Hiszpanom, którzy bacznici na grożące niebezpieczeństwo przytłumia nasiona zazdrości. Czas Anglikom zatrzeć plamę, że niewspierając zprzymierzeńców naszych, ich gubiemy. Woyska nieprzyjacielskie zewsząd ruszyły. Zestarzałego w boju żołnierza 80 t. przejdzie Pyrenejskie góry. Woysko Angielskie pokazało że zdolne mierzyć swoje siły. Wszystko naresztę zależy od mocy naszych Ministrow. Ciągłą Francuzi z krajów Pruskich do Hiszpanii: musi Napoleon ufać że Cesarz spokojnie się zachowa, lub pogardzać jego siłami. Okręt z Malty przybyły wiadomość przywiozł o świetnej walce między jedną fregatą Angielską, a trzema Tureckimi, z których po trzy godzinnej bitwie 50 działowa poddała się, 44 działowa zatonała, a trzecia także uszła. Stracili Turcy 200

zabitych a 300 rannych. Anglicy mają pierwszych sześciu, a drugich pięciu.

BAYONNE d. 15 września. O dzisiejszym stanie Hiszpańskich interesów, mieszkańcy nadgraniczni często prywatne doniesienia odbieramy, za których pewność ręczyć trudno, gdyż w ruchach mianowicie domowych, prawda kryje się najdłużej. Słychać że rokoszanie dziś mają w obozach swoich 50 t. regularnego żołnierza, 43 regimenta milicyi, korpus gendarmów, kilka t. góralów Miquelets zwanych; co do pospólstwa rozmaitym sposobem uzbrojonego, liczba tego ludu z pewnością naznaczona być nie może, jest zaś ogromna, gdyż obywatele rozmaitych stanów są wezwani ruszeniem pospolitem do bronienia kraju. Gdy G. Dupont zapędził się ku Sewilli, zostawił w tyle za sobą G. Wedel z 6 t. Francuzów; dziś powiadają że ten wódz przewyższającą liczbą nieprzyjaciół opasany, mając przecięty odwrót przez pustynię Sierra Morena ku Madritowi, równie jak G. Dupont, kapitulować i broń złożyć musiał. Dywizji z kommandant G. Cassagne znajdował się w Cordowie, o tego przypadkach żadnej wiadomości niema. W porcie Cadix stała eskadra Francuzka, z 5 okrętów liniowych złożona, które z nieszczęśliwej w Trafalgar bitwy tam uszły; naczelnik Admirał Rosilly nie mogąc wynieść na morze otwarte, gdzie krążących widział z flotą liczniejszą Lorda Collingwood i Admirała Purwis, z Hiszpanami kapitulował.

Armia Króla Józefa utrzymuje się w nowych stanowiskach nad rzeką Ebro, codziennie odbierając posiłki ze Francji, większych czekając; nie są jednak strony przeciwne bezczynne; zachodzą częste gonitwy w różnych stronach, gdzie gminnie uzbrojeni, niekarni, nie wyćwiczony w rzemiosło wojennem, zawsze jest pierzebliwy, jakim okazał się przy zagaieniu kampanii. Tey prawdy dowodem niech będą korzyści niedawno przez G. Duhesme nad Katalonczykami odniesione. W północnych prowincjach Galicyi, Asturyi, Leonie, teraz kommanderuje Angielski G. Spencer, który jak domyślamy się, był obecny w bitwie pod Rioseco, albo przynajmniej woyska część utracił. Pod miastem Tudela obie strony odważnie walczyły, Hiszpani z niepospolitą zaciętością i uporem, klęską iednych i drugich niewiadoma, co do liczby znaczną była. Palafox obroną Sarragossy wstawiony, czło-wiek lat 33 mający, do większej coraz wziętości u ziomekwo przychodzi. Równa niepewność o losie Portugalii. G. Junot słysząc o Angielskiem w Peniche lądowaniu, wysłał na spotkanie G. Laborde z przednią strażą, która mężnie walczyła, lecz nieprzyjaciół liczniejszych d. 17 sierpnia nie pokonała. D. 21 nadciągnął sam Junot, i Margrabiemu Wellesley dał pole pod Vimeira; po krwawej bitwie Anglicy ku brzegom morskim cofać się musieli; na okręta mając ustępować, jeżeli rychło nie otrzymają posiłków.

ALTONA d. 25 września. Los Portugalii już jest rozstrzygnięty; do tego kraju i Hiszpanii Brytannia W. następujących wodzów posłała. 1 G. Hoppe z 5558 ludźmi; 2 G. Paget z 5500;

3 G. Fraser z 5400; 4 G. Wellesley z 5330; 5 G. Moore z 7418; 6 G. Baird z 15000 piechoty, 8000 jazdy; nadto G. Achmuty zaprowadził legionowo formowany; a Gubernator Malty z tamtąd i Sycylii przesłał kilka t. żołnierza do Katalonii; tak więc Angielska potęga w Portugallii i Hiszpanii głów 60 t. wynosiła. GL. Dalrymple był wodzem najwyższym w Portugallii; namiestnik iego Wellesley d. 17 i 21 sierpnia walczył iak wiadomo z Francuzami; d. 22 G. Junot widząc rosnącą liczbę nieprzyjaciół, i nie mając nadziei otrzymania posiłków, zawarł zawieszenie broni, które d. 30 w ostateczną ugodę zamienili pełnomocnicy GG. Murray i Kellerman; tej następująca jest osnowa. Wszystkie porty, twierdze, i cała z niemi Portugallia oddaie się Anglikom. Francuzi ustępują z bronią i zawadami, powrócą do oyczyny i służyć znowu mogą, iako nie będący ieniami. Wysadzą ich na ląd Anglicy między Orient, i Robefort; zabiorą działa z 60 ładunkami do każdego, własne tylko, wszelki sprzęt, 800 koni. Siadać mają na statki w 3 dywizjach, pierwsza za tydzień; użyczone do przewozu okręta Angielskie w całości będą wrócone. Cała armia Francuzka przed ustąpieniem zbierze się do Lisbony i okolic na 2 mile Angielskie od stolicy odległych, Angielska od niey na 1 milę oddalona będzie. Kontybuęce przez Francuzów Portugalczykom nakazane, nie wybrane dotąd, upadają, wszelki sekwestr zniesiony. Woyska Hiszpańskie przez Francuzów zatrzymane w niewoli w porcie Lisbońskim, będą Anglikom wydane.

G. Castannios zwycięzca GG. Dupont i Wedel miał 25 t. żołnierza przeciw 14 t. Francuzów; pomagali iemu Reding, Rouvigny, Perma, Jones; w każdym obozie Hiszpanów znajdują się officyerowie i kommissarze Angielscy. Uгода z G. Junot zawarta powszechnie nieukontentowanie sprawiła w Londynie, iż nie rozbiorono nieprzyjaciół słyhać że sprawcy dzieła być mają powołani do odpowiedzi surowej przed sądem wojskowym. Francuzi przed ustąpieniem z Madritu skarb koronny ku swoim granicom wysłali i wiele ammunicyi nad Ebro; część znaczną armat zagwodzili.

PARYŻ d. 23 września. Pisma Francuzkie czynią uwagi nad powyższym Anglikow Dziennikiem. Musieli Anglicy posilkować swe woysko w Portugallii, a jednak chcą być za zwycięzców uważanemi. Cóżby więc czynili gdyby ich zupełnie pobito? Wyznanie iż cofneli główną kwaterę, niedozwala wątpić o skutkach walki. Zdrada jest orężem słabego; Francuzi cale go nieznają. Zaufanie zbytnie, jest błędem woyska Francuzkiego w Hiszpanii największym. Otaczało wszystkie załogi Hiszpańskie w Barcelonie Pampelunie, S. Sebastien i Madricie, czyż niemogło ich rozbroić, a officyerów wziąć w zakład?

Margrabia la Romana uwiodł X. Ponto Corvo, bo nieufność nie jest w charakterze Francuzów; usłuchał Anglików, złamał przysięgę; lecz hańba iego, jest pościwałą rzetelności Francuzkiej. Powiadaia Anglicy że G. Wellesley ma liczne woysko w Portugallii, niczego więc nie życzą Francuzi, dałby Bóg izby 80 lub 100000 Anglikow zay-

rzało nam w oczy. Ląd zawsze był dla nich grobem. Jeżeli odważą się oddalić od okrętów, nauczą lud Angielski opłakiwać wojenne klęski, 200000 przejdzie Pirynei a 400000 zostanie na Włoskiej i Niemieckiej ziemi. Znaydzie Francya wielkich zprzymierzeńców. Austria nic od Anglików nie żąda i niczego spodziewać się niemoże. Szwecya jest przykładem, iż na przymierzu Angielskim polegać nie można. Czem Turcyja zgrzeszyła? Cała zbrodnia iż Seray i stolica od Pożogi obronione. Gdy Nowych zprzymierzeńców bronić będą Anglicy całemi siłami, można przepowiedzieć że niedługo upokorzeni będą.

Pierwszy korpus W. woyska tu nadeiagnął. Regimenta przechodzić będą ieden po drugim dnia 24, 25, 26, 27. Regimenta korpusu 6 przechodzić będą dnia 28, 29, 30 i 1 października. Woysko przy rogatkach przez rząd mieyski spotkane, odebrało wieniec złote, przed dwuma laty uchwalone. Potem miało sobie sprawioną biesiadę. Każdy regiment podobnie będzie przyimowany codziennie. Prefekt departamentu Sekwany miał mowę do Xcia, Generałów, i Officyerów W. armii, w niey wyraził, że stolica wdzięczna za znamiona chwały, wzajemnie ofiaruje rycerstwu koronę. Oświadczył przywiązanie Paryżanów z iakim byli wtenczas kiedy walcząc nad brzegami Wisły i Dunaju, pokoy oyczyźnie dało, z iakim są dzisiaj gdy idzie nad brzegi Ebro i Tagu walczyć z nieprzyjacielem, który został dotąd niezwycięzony, dla tego że się nie mierzył.

Xze Belunc Marszałek Victor odpowiedział. Wieniec tryumfalne p. miasto Paryż pierwszemu korpusowi ofiarowane zdobić odtąd będą iego orły zwycięskie. Officyerowie i żołnierze odpowiedzą uczuciom Paryżanów. Przychodzi chwila w której żołnierze W. woyska pokażą się iakimi byli na brzegach Wisły i Dunaju, godnemi imienia i chwały dzisiejszey. Nabędą bez wątpienia prawo do szacunku wielkiego ludu i względów oycowskich W. Napoleona. Marszałek Victor ze sztabem iadł w sali, 2000 żołnierzy iadło pod namiotami. Temczasem muzyka grała pieśni wojenne. 4000 woyska Hollenderskiego tu przybyło; podobneż dla niego uczty dane były. Dystyngwujący się w Bilbao mianowani zostali członkami Legii honorowej. Gwardya Imperatorska ztąd wyszła, iak mówią do Hiszpanii.

Inspektorow 18 Uniwersytetu jest iuż mianowanych. Postanowił d. 16 Napoleon aby odtąd nie wprowadzano do Francyi żadnych towarów zamorskich z Hiszpanii i Hollandyi. Wszystkie statki ładowne towarami z osad wziętymi, na rzekach Elbie, Wezer i Jahde konfiskować rozkazał. Jedna tylko bawelna niepodlega temu prawu. Dwa liniowe okręta Angielskie stanowią w Alassis z dział silnie bić zaczęły. Zamiarem ich było opanować baterye i stojące na kotwicy zabrać okręta. Trzykroć szalupy zbrojne zbliżały się do Aignaglia, lecz witane ogniem kartaczowym z nadbrzeżnych bateryi odstąpić musiały. Nakoniec wystrzeliwszy Anglicy więcej niż 300 razy, udali się na głębinę. Zadney szkody uczynić niezdolali, sami znaczną stratę w ludziach ponieśli. Celnicy i Zandarmowie nymężniey i naygorliwiey w obronie czynili.

W Anvers pracują na warstatach okrętowych z wielkim pospiechem. Za kilka tygodni spuszczone będzie na wodę okręt 74 działowy Albaniis zwany. Trzy korwety wkrótce wypłyną, budują kilka fregat i mniejszych statków. Do magazynów morskich sprowadzono wielką liczbę materiałów do budowy okrętów potrzebną. Port w Flessingue najmocniej obwarowany. Stoi w nim flotta spokojnie. Powiększył ją okręt Dalmate od dział 74.

Minister wojenny G. Clarke dowiódł rządowi, że w latach 1806, 7, 8, 9, konskrypcya wojskowa ogółem zabrała młodzieńców million 509 t. z tych przez 4 lata wspomniane wybrano do armii 320 t; teraz wybierze się 80 t. zostanie w domu jeszcze million 109 t. Zbiegłych Hiszpanów w Dahnii nieysee zastąpią pólki Francuzkie i Hollenderskie.

Wojsko Portugalskie, na żołdzie Francuzkiem, stanęło piechota w okolicach Grenoble a jazda pod Avignon. Liczne wojsko ma wkroczyć p Barcelonę do Hiszpanii dla zagaenia kampanii w Aragonii i Katalonii, gdzie więcej jest żywności. Przeszło do Francyi kilka oddziałów ieńców Hiszpańskich. G. Duhesm. oblega twierdzę Gitona, i spodziewa się pomyślnego skutku. Pochwalił w Barcelonie rozporządzenia G. Lechi. Rokoszanie wsparci przez regimenta liniowe kanonierów i kilka oddziałów Angielskich stanęli na linii Lobrega i założyli główną kwaterę w S. Boy, a rezerwę na górach S. Andre i Montgat. W tych obozach 10 t. ludzi zgromadzili. G. Duhesm postanowił rozproszyć tą kupę, a magazyny i potrzeby wojenne i dalsze zapasy opanować. Dnia więc z wyciąga linią Francuzów, skrzydło prawe G. brygady Bessieres oddaie, środek G. Miłowicowi porucza, a lewe G. Schwartz powierza; potem do boju prowadzi, na nieprzyjaciół uderza, 1000 ludzi zabija, 600 rani, resztę rozpędza i bierze w niewolę, 14 dział zdobywa, i wszystkie magazyny do miasta sprowadza, Włoscy żołnierze, Velites, batalion 2 i 5 regimentu Włoskiego, szczegulniey dystyngwowały się; kraj cały na kilka dni drogi od Barcelony do posłuszeństwa powrócił. G. Dagoutt dowodzi w Pampeluna.

COPPENHAGA d. 24 września. Nasze szalupy kanonierskie zabrały w Belcie iedną Angielską, która iest miedzią obita; szczepienie ospy krowiej z najpomysłniejszym idzie skutkiem w Groenlandyi. Dywizya wojska Holenderskiego u nas rozłożona wyciąga, a stanie w Altonie i miastach Anzeatyckich. Okręt kompanii Indyjskiej niosący 500000 funtow cukru a 300000 kawy wiele cynamonu &c szczęśliwie trafił z Batawii do Bergen, Król Szwedzki zgromadza w Londskronie wielką liczbę szalup kanonierskich: Na warsztatach leży wiele okrętów teraz budujących się. Jest pewna wiadomość że Margrabia La Romana do zdrady i wsadzenia wojsk Hiszpańskich na okręta, namówiony był przez Admirala Angielskiego Keats.

G. Krogh dowodzący w Norwegii donosi dnia 15 sierpnia, iż dwuma korpusami wkroczył do Szwecyi: iednym przez Regas, drugim przez pasmo skał, które przedzielaia Jemtland od Norwegii. Droga

między przepaściami przez Gury, skały i bagna tak była trudna że 18 godzin iść trzeba było pół torey mili. Maior Coldesis wiele pokazał znajomości w tem przechodzie. Sierpnia 10 wojsko nasze wymineło góry za któremi żadnego korpusu Szwedów nieznaleziono. Pikiety nagle cofnęły się. Dnia 11 byli Duńczycy w Borsoi. Nieprzyjaciel wszystkie statki uprowadził. Na tratwach więc wojsko nasze przeprawiło się do Star mając uderzyć na nieprzyjaciela oszańcowanego w Duoe. Półkownik Band dowodzący drugiemu korpusowi do Heridalen wszedł Tam podzieliwszy wojsko na dwa oddziały, niechybnie wzięłby w niewolę regiment Jemtland i kompania Ruelsandską, gdyby nieprzyjaciel spożnił iedną chwilą swą ucieczkę, która tak była nagła że rozłożony obiad i nieco mundurów na placu zostało się. Mieszkańcy w Jemtenland i Heriedalem wielką nam przychylnosć okazali zawdzięczając karosć żołnierza, który własnosć osobistą szanował i nie darmo lub bez dowodu niebrał. Prowincya druga uważać się może za zdobytą. Admiralf Samarez przyłączył 4 okręta liniowe do dwóch, które miał Kontr Admiralf Hood, a poźniey złączywszy się z 11 okrętami Szwedzkimi popłynął ku Bałtyckiemu Portowi. Korsarz Bonaparte zabrał dwa Szwedzkie kupieckie okręta. G. Krogh ozdobiony wielkim krzyżem Dannebrog. Dnia 21 pokazała się w Belcie eskadra Angielska z dwóch liniowych, dwóch fregat, tyleż bryków i wielu innych statków, z których półowa na północ a druga na południe d. 22 popłynęła: takż eskadra widziana była pod Raer. Galera Szwedzka pod Helsinburgiem stanęła. Obywatele Drontheim złożyli 20 t. talarów na budowlę batów kanonierskich.

ERFURT d. 13 września. Wszystkie wojska Francuzkie w okolicach rozłożone, iakoteż Park artylleryi, rozkaz przez Gońca odebrały nuyprędzey ztąd wyruszyć. Przez Gotha d. 18 ciągnęła artyllerya, pod którą 2700 koni iest użytych. Pracują nad fortyfikacyami zamku Forcheim blisko Bambergi; opatruia w działa i amunicya. Mieszkańce miasta Lipska wkrótce spodziewaią się oglądać swego Monarchę. Niedawno 4000 młodzieńców z konskrypcyi tędy do prowincyow Pruskich przechodziło. Wojska Francuzkie nad Odrą rozłożone, ściagnąć maią pod Kustryn. X. Vincenza przez Berlin do Saxonii pojechał. Korpus Marszałka Mortier X. Treviso żadney przykrosci nieuczynił obywatelom Saxonii w swoim przechodzie. Wiadomość o przyłączeniu wojsk Saskich, obozem pod Bautzen i Pirną stojących, do Francuzkich, iest niepewną. Dwuch Adiutantów z Drezna do Wittenberg wyjechało.

Xiąże Prymas, wyleżdza z Frankfortu do Moguncyi dla powitania Napoleona, który niema zabawić w tych stronach nad dni 14. Na stacyach pocztowych 20 koni iest gotowych pod bagaze. Napoleon sam ze swią iedzie w dwóch pojazdach osmikonnych a 7 sześciokonnych. Aktorowie narodowego teatru Francuzkiego z Paryża do nas przyjeżdżaią. Wiele kawaleryi z Moguncyi przyszło; Krolowie Bawarski i Witemberski wezwanemi zostali, posłać do Francyi ich Kontingensa, pierwszy 10 t. drugi 6 t. żołnierzy. W Wilnie w Drukarni XX. Piarow.